Cena 2 złote

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 138 — **Częstochowa, czwartek 13 czerwca 1946 r.** — **Rok II.**

Królowie odchodzą

(p) Jest rzeczą bezsporną, że każda wojna pociąga za sobą pewien postęp społeczny i polityczny. Mogą co prawda w okresach międzywojennych istnieć pewne zahamowania i próby nawrotu do status quo, ale pewne zdobycze ludów pozostają niezmienione i fluktuacje polityczne nie są w stanie zachwiać opartymi na mocnych fundamentach filarami pewnych prawd niezmiennych.

Do kategorii takich zdobyczy stanowczo zaliczyć należy zmianę ustroju monarchistycznego na ustrój republikański. Tak bowiem niezmienną prawdą jest wyższość władztwa ludu nad panowaniem jednostki, która w postępowaniu swym z reguły kieruje się interesem własnej dynastii i własnego dziedzictwa.

Dlatego znikanie coraz to w innym państwie ustroju monarchistycznego będzie tak długo trwało, — dopóki ostatni monarcha nie stanie się osobą prywatną.

Po pierwszej wojnie światowej zniknęły z powierzchni trzy potężne dynastie. Monarchii pozbyła się Rosja, Austria i Niemcy. Na gruzach tych królestw powstało kilka republik, które nigdy już więcej nie będą rządzone przez jednostkę.

Okres pozbywania się przez narody królów trwa jednak permanentnie. Kilka lat po pierwszej wojnie naród hiszpański usuwa „ostatniego Alfonsa", potem zaś przychodzi niezapomniany rok 1939 i lata następne, obfitujące w nieznany dotąd ogrom wydarzeń. W tym czasie znika monarchia w małej Albanii. Z końcem zaś wojny zaczynają poszczególne narody myśleć o tym, by przejąć władzę w swoje własne ręce i wyeliminować z życia wątpliwej wartości dekoracje w postaci dworów królewskich. Początek zrobiła Jugosławia, za nią poszedłby na pewno naród grecki, gdyby Anglicy zostawili go samemu sobie, w Belgii zaś wola narodu jest tak jasna i oczywista i tendencje do usunięcia króla Leopolda, skompromitowanego kapitulacją wobec niemców tak bezsporne, że i tu gdyby nie prowadzono zakulisowych gier, nie miałby po co Leopold starać się o powrót z Salzburga do Brukseli. Na razie jednak obydwie sprawy zarówno sprawa Grecji, jak i Belgii pozostają jeszcze w zawieszeniu. Zobaczymy, czy zainteresowanym narodom da się możność wolnego i swobodnego wyrażenia własnej woli.

Tymczasem jeden naród, cierpiący ponad dwadzieścia lat pod panowaniem monarchistyczno-dyktatorskim znalazł się w sytuacji, która dała mu możność pozbycia się anachronistycznego ustroju państwowego. Włochy zerwały z monarchią, naród proklamował republikę i najpierw numizmatyk Wiktor Emanuel a za nim jego syn Umberto poszli na wygnanie. Dawni zwolennicy króla, cała reakcja włoska i wszystkie pozostałości faszyzmu czyniły, co było w ich mocy, by ocalić stary ustrój. Wola ludu jednak okazała się silniejsza. Okazała się silniejsza, bo stoi za nią prawda i słuszność. Lata wojny były bowiem najlepszym dowodem, że monarchia to jest instytucja, która zawsze mając na względzie własne korzyści będzie paktować z wrogiem. Dowodem — stosunki domu panującego włoskiego z faszyzmem i hitleryzmem i kompromisowy stosunek króla Leopolda belgijskiego do okupanta. Że zaś monarchia to wstecznictwo i współpraca z siłami reakcji, jeszcze jednym potwierdzeniem jest sprawa Hiszpanii. Dzisiaj, gdy cały świat cywilizowany zdecydowanie występuje przeciwko generałowi Franco siłą utrzymującemu się przy władzy, próbuje on zachować swoje wpływy, stojąc za plecami Don Juana, pretendenta do tronu hiszpańskiego. Jest to jednak zbyt przejrzysta gra, by naród hiszpański, który walczy o wyzwolenie spod jednego jarzma kładł głowę w drugie.

Ogólnie biorąc cała sytuacja europejska świadczy o zupełnym kryzysie monarchii. Istnieją co prawda ludzie, którzy starają się wmówić światu, że wynikiem obecnych nastrojów jest brak wybitnych indywidualności między panującymi. Próba takiego twierdzenia jest stanowczo usiłowaniem przeniesienia punktu ciężkości na inną płaszczyznę. Nie brak indywidualności, lecz ciasne, egoistyczne cele dynastyczne są i będą powodem, że idee republikańskie okażą się w życiu silniejsze.

Narody zrozumiały, wojna otworzyła im oczy na wiele spraw, które w normalnych czasach pokojowych pozostają utajone, stworzyła sytuacje takie, że królowie pokazali się światu bez maski, a że ich prawdziwe oblicze jest napiętnowane egoizmem i nieszczerością wobec ludu, muszą więc odejść i zostawić władzę tym, którzy są prawdziwymi przedstawicielami narodu.

Święto republiki włoskiej

LONDYN (BBC). — Rząd włoski w ciągu dnia wczorajszego i przedwczorajszego obradował nadal nad kwestiami nowej republiki. Posiedzenie rządu z poniedziałku na wtorek przeciągnęło się do godziny 2-ej nad ranem. Na posiedzeniu tym rozważana była kwestia różnicy zdań pomiędzy premierem de Gasperi a królem Umberto na temat, czy republika we Włoszech została już proklamowana, czy jeszcze nie. Król twierdzi, że republika nie mogła być proklamowana do chwili ogłoszenia przez sąd najw. ostatecznych wyników referendum, łącznie z rozstrzygnięciem sprzeciwów kwestionujących prawidłowość przeprowadzonego głosowania. Według przepisów konstytucyjnych termin załatwienia powyższych spraw upływa w ciągu 14-tu dni od dnia przeprowadzenia głosowania, t. zn., że republika we Włoszech powinna być proklamowana 17 b. m. Król zaproponował, aby na ten czas powierzyć władzę wybranemu przez rząd regentowi, wysuwając kandydatury premiera de Gasperi i Vittoria Orlando. Rząd włoski jednogłośnie odrzucił tę propozycję, a premier de Gasperi oświadczył, że **republika we Włoszech została już proklamowana.**

W poniedziałek wieczorem rząd włoski wydał komunikat ustanawiający dzień wczorajszy, **wtorek 11 czerwca, „świętem republiki" we Włoszech.**

W poniedziałek rano sąd najwyższy ogłosił oficjalne wyniki referendum, z których wynika, że referendum większością 2 milionów głosów opowiedziało się za republiką.

W Mediolanie grupa terrorystów monarchistycznych napadła na biura partii komunistycznej, wzniecając w nich pożar. — W wyniku powstałych na skutek napaści zamieszek jedna osoba została zabita a 13 jest rannych.

PARYŻ. — Wkrótce podane zostaną do wiadomości publicznej poprawione warunki zawieszenia broni z Włochami, opracowane przez konferencję paryską ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw. Poprawki zmierzają w kierunku powiększenia autorytetu rządu włoskiego. Głównym punktem jest zniesienie sojuszniczej komisji kontroli we Włoszech i wprowadzenie na jej miejsce agencji wojskowej dla spraw wojsk sojuszniczych, znajdujących się na terytorium włoskim.

Zastępcy ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw, obradujący w Paryżu, przyjęli do wiadomości sprawozdanie rzeczoznawców w przedmiocie resty-t[illegible]nienia amerykańskiego we Włoszech. Konkluzja sprawozdania rzeczoznawców została przez zastępców ministrów w zasadzie aprobowana.

LONDYN (BBC), 12. 6. — Premier włoski de Gasperi w ciągu dnia wczorajszego był trzykrotnie u króla Umberto w przerwach cały dzień trwającego posiedzenia rządu. Tymczasem w Neapolu wybuchły poważne zamieszki, w wyniku których siedem osób zostało zabitych, a przeszło 50 rannych. Ostatnie posiedzenie rządu zakończyło się dobrze po północy. Wicepremier Nenni oświadczył, że rząd nie powziął żadnej decyzji, zmierzającej do rozwiązania problemu niezachwianego postanowienia króla utrzymania w rękach swych władzy do wtorku, t. j. do chwili ukończenia prac powyborczych przez sąd najwyższy. Wicepremier Nenni oświadczył, że rozwiązanie sytuacji powinno nastąpić w dniu dzisiejszym, ale gdyby nie nastąpiło, zażąda on zwołania zgromadzenia konstytucyjnego już na sobotę.

Wicepremier Nenni przemawiał na zgromadzeniu republikanów w Mediolanie i zapowiedział, że o ile król nie zastosuje się do woli ludu, to tym samym znajdzie się poza prawem. W Rzymie 50.000 republikanów manifestowało przed pałacem Viminale, w którym obraduje rząd. Manifestacje odbyły się również przed Kwirynałem. Osoba króla strzeżona jest przez policję i wojsko.

—o—

Proces Michajłowicza

BELGRAD. — W poniedziałek rozpoczął się w Belgradzie proces generała Michajłowicza, b. ministra spraw wojskowych w rządzie króla Piotra. Odpis aktu oskarżenia został już Michajłowiczowi doręczony, nie został on jednak opublikowany w prasie. Zarzuca się oskarżonemu współpracę z niemcami w czasie walki narodu jugosłowiańskiego przeciwko okupantom.

Rozprawa przeciw Michajłowiczowi będzie jawna. Broni go dwóch najwybitniejszych adwokatów belgradzkich. Przypuszczalnie proces potrwa około 1 miesiąca. Na sali sądowej obecnych jest 80 korespondentów pism zagranicznych.

21 LIPCA WYBORY W TURCJI

ANKARA, 12. 6. — Rząd turecki postanowił przyśpieszyć termin wyborów powszechnych do parlamentu. Wybory te według decyzji pierwotnej miały odbyć się w r. 1947, obecnie zaś data ich została wyznaczona na dzień 21 lipca b. r. Oficjalne przyczyny tego kroku ze strony rządu tureckiego nie są znane. Obserwatorzy przypuszczają, że rząd turecki powodował się chęcią zaskoczenia opozycji i pokrzyżowania jej planów kampanii przedwyborczej.

Sprawy głosowania ludowego

INSTRUKCJA Nr. 7 GENERALNEGO KOMISARZA GŁOSOWANIA LUDOWEGO

W uzupełnieniu instrukcji Nr. 7 pkt. 5 i Nr. 3 pkt. 6 zarządzam, co następuje:

§ 1.

Osobom wciągniętym do spisu (głównego lub dodatkowego) osób, uprawnionych do głosowania, które w związku z chorobą, urlopem wypoczynkowym lub delegacją służbową w dniu gołsowania będą przebywać poza miejscem zamieszkania, wydadzą Komisje Obwodowe zaświadczenia, zaopatrzone pieczęcią Okręgowej Komisji Głosowania Ludowego, stwierdzające, że:

a) zostały wciągnięte do spisu uprawnionych do głosowania,

b) mogą oddać głos w obwodzie, w którym znajdują się w dniu głosowania 30 czerwca 1946 r.).

§ 2.

Formularzy wg. załączonego wzoru, opatrzonych pieczęcią Komisji Okręgowej Głosowania Ludowego, dostarczą jako druków ścisłego zarachowania Przewodniczącym Komisyj Obwodowych — Przewodniczący Komisyj Okręgowych.

§ 3.

Jednocześnie z wydaniem takiego zaświadczenia należy osobę, której zaświadczenie dotyczy, skreślić ze spisu osób, uprawnionych do głosowania w danym obwodzie, o czym należy uczynić wzmiankę w zaświadczeniu.

Osoby zaopatrzone w takie zaświadczenie mogą oddać głos w dowolnym obwodzie, oddając równocześnie zaświadczenie Przewodniczącemu odnośnej Komisji Obwodowej, który wciągnie taką osobę do spisu dodatkowego, dołączając do tego spisu oddane zaświadczenie.

Ustalając wynik głosowania Obwodowa Komisja uwzględni przy ustalaniu liczby głosujących, głosy oddane na podstawie zaświadczeń, wpisanych do spisu dodatkowego.

Gen. Komisarz Głosowania Ludowego

(—) W. Borcikowski.

Dymisja francuskiego premiera Gouin

PARYŻ, 12. 6. — Nowowybrana konstytuanta francuska odroczyła swoje posiedzenie do czwartku. Dotychczasowy premier Feliks Gouin złożył zgromadzeniu konstytucyjnemu rezygnację swoją i swego gabinetu, oświadczając jednak, że do chwili wyboru nowego rządu zarówno on, jak i ministrowie jego rządu, będą pełnili swoje funkcje.

LONDYN (BBC). — Komitet wykonawczy partii postępowych katolików (MRP) we Francji wysunął jako swego kandydata na premiera obecnego ministra spraw zagranicznych George'a Bidault. Ponadto przywódcy MRP mają zażądać dla swych członków teki ministra spraw zagranicznych, skarbu oraz kilku innych ważnych stanowisk rządowych. Do chwili zebrania się partii komunistycznej, które nastąpić ma w piątek, nie oczekuje się żadnych decyzyj w sprawie przyszłego rządu.

MINISTER BYRNES UDAJE SIĘ DO PARYŻA

WASZYNGTON (PAP). — Sekretarz stanu Byrnes udaje się w czwartek samolotem do Paryża, aby wziąć udział w konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych.

—o—

Z KONFERENCJI ZASTĘPCÓW MINISTRÓW SPRAW ZAGRAN.

PARYŻ (PAP). — Na posiedzeniu zastępców ministrów spraw zagranicznych w Paryżu delegat Związku Radzieckiego Gusiew sprzeciwił się wysuniętej w piątek propozycji brytyjskiej, aby komisja, złożona z przedstawicieli czterech ministrów udała się do Cyrenajki i Trypolitanii w celu zbadania opinii ludności arabskiej w sprawie ustroju tych państw. Motywując swój sprzeciw, delegat ZSRR stwierdził, że tego rodzaju komisja udając się do Cyrenajki i Trypolitanii mogłaby zasięgnąć opinii jednego z kół urzędowych, a koło to oświadczyłoby oczywiście, że „Arabowie pragną zachowania reżimu kolonialnego". Dałoby to mylne wyobrażenie o rzeczywistych nastrojach ludności.

*

LONDYN (BBC). — Rada Ligi Arabskiej na swym ostatnim posiedzeniu upoważniła sekretarza Rady do wystąpienia do ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw z żądaniem przyznania Lidze prawa do udziału we wszystkich dyskusjach, jakie toczyć się będą w sprawie Trypolisu i Cyrenajki.

—o—

Tuwim w Warszawie

WARSZAWA, 12. 6. — Do Warszawy przybył znakomity poeta polski Julian Tuwim. Zgodnie z decyzją, powziętą jeszcze zagranicą, Julian Tuwim osiedli się na stałe w Warszawie.

Węgry wprowadzą nową walutę

BUDAPESZT (PAP). — Celem zwalczenia inflacji rząd węgierski ma zamiar wprowadzić nową walutę, opartą na złocie. Kurs przeliczeniowy pengö w stosunku do nowej waluty nie jest jeszcze znany. Reforma walutowa ma być przeprowadzona 1 sierpnia b. r. Pogłoski o tej reformie wywołały panikę wśród spekulantów. Nowy pieniądz otrzyma nazwę guldena i będzie się dzielił na 10 halerzy. Pokryciem ma być zapas złota, znajdujący się zagranicą. Monety zdawkowe będą wybijane z aluminium i srebra.

LONDYN (BBC). — W Salzburgu amerykański sąd wojenny skazał na karę śmierci 4-ch b. oficerów węgierskich, oskarżonych o zamordowanie lotników brytyjskich. Dwóch węgierskich SS-manów, którzy również uczestniczyli w tej zbrodni, zostało skazanych na karę dożywotniego więzienia.

*

BUDAPESZT (PAP). — W mieście Kunkaradas na Węgrzech doszło do zaburzeń, spowodowanych przez miejscowe elementy reakcyjne. W miejscowości tej odbywał się proces jednego z przestępców wojennych. Pod przewodnictwem miejscowego faszysty, który zdołał zorganizować część okolicznych chłopów i b. członków węgierskiej dywizji SS, banda uzbrojona w kosy, cepy i widły, napadła na sąd i urządziła w całej miejscowości pogrom ludności żydowskiej. Zginęło czworo ludzi, trzy osoby zostały ciężko ranne, piętnaście lżej.

Trzy razy „TAK"— odpowie każdy demokrata na pytania referendum

Moskiewska „Prawda"

o ostatnim przemówieniu Bevina

MOSKWA (PAP). — W związku z ostatnią dyskusją w Izbie Gmin na temat brytyjskiej polityki zagranicznej „Prawda" pisze: „Otwierając dyskusję nad sprawami polityki zagranicznej w Izbie Gmin angielski minister spraw zagranicznych Bevin przedstawił punkt widzenia rządu angielskiego na zagadnienia, które się wyłoniły przed konferencją ministrów spraw zagranicznych. We wszystkich tych zagadnieniach minister angielski uporczywie podtrzymywał stanowisko, które zajęła delegacja angielska na konferencji paryskiej. Nie przeszkodziło to zresztą Bevinowi wyrazić życzenia, by delegacja radziecka po powrocie do Paryża przyjęła propozycje anglo-amerykańskie w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Austrią, granicy włosko-jugosłowiańskiej, b. kolonij włoskich, w sprawie odszkodowań należących się od Włoch, żeglugi na Dunaju i w szeregu innych spraw. „Widziałbym w tym najlepszy dowód zaufania i wzajemnego zrozumienia na przestrzeni całego roku" — powiedział Bevin. — Ale dlaczego angielski minister — czytamy w „Prawdzie" — stawia znak równości między jednostronnymi ustępstwami z jednej strony, a zaufaniem i wzajemnym zrozumieniem. Dlaczego by sam minister angielski nie mógł posłuchać rady, którą uważał za konieczne tak szczerze wypowiedzieć w parlamencie angielskim. Wydaje się jasnym, że istotne zaufanie i prawdziwe wzajemne zrozumienie nie mają nic wspólnego z żądaniami jednostronnych ustępstw. Żądanie jednostronnych ustępstw od partnera podczas pertraktacyj sprawia wrażenie narzucania mu ich. W rozmowach między równouprawnionymi mocarstwami tego rodzaju dążenia nie mogą prowadzić do celu."

Podkreślając szumne frazesy dyplomacji brytyjskiej z zaborczą treścią posunięć polityki angielskiej w tak zdawałoby się prostej sprawie, jak żegluga na Dunaju, „Prawda" pisze: „Jak się okazuje ze słów Bevina Anglia żąda oddania Cyrenajki pod swą wyłączną opiekę, uwzględniając rzekomo najżywotniejsze interesy ludności tego kraju. Czy należy udowadniać, że prawdziwe cele kolonialnej polityki Anglii sprowadzają się, po prostu mówiąc, do rozszerzenia posiadłości brytyjskiej i angielskiej strefy interesów i przywilejów w północnej i północno-zachodniej Afryce. W świetle uporczywych żądań bezwarunkowego przyjęcia propozycyj anglo-amerykańskich należy również rozpatrzyć wywody Bevina w sprawie zwołania konferencji 21 państw w razie fiaska następnej sesji rady ministrów spraw zagranicznych. Całe przemówienie Bevina nosi w dużym stopniu charakter psychologicznego przygotowania do pełnego odwrotu od ustalonych zasad współpracy mocarstw sprzymierzonych. W istocie rzeczy byłoby to kolejną próbą zerwania z ustalonym systemem uzgodnienia pracy sprzymierzonych, próbą zastosowania metody nacisku i groźby w stosunkach ze Związkiem Radzieckim. Nie ma potrzeby udowadniać, jak dalece bezskuteczne i daremne są te niegodne metody. Należy również podkreślić — pisze dalej „Prawda", — że angielski minister spraw zagranicznych poparł w swej mowie wypady antyradzieckie, zawarte w głośnym przemówieniu Winstona Churchilla w Fulton. Bevin nie pominął okazji, by przypomnieć osławioną formułę żelaznej kurtyny Europy. Nic dziwnego, że Churchill, występując w dyskusji w Izbie Gmin w historycznym dla niego przemówieniu, prawił rządowi laburzystów niemało komplementów.

Anglo-amerykański projekt federacji niemieckiej

WASZYNGTON (PAP). — Rząd Stanów Zjednoczonych formalnie zgodził się poprzeć projekt brytyjski utworzenia federacji niemieckiej, złożonej z 11 — 12 autonomicznych państw. Projekt ten ma być przedstawiony na konferencji paryskiej po wznowieniu jej obrad w sobotę. Jak już minister Bevin zaznaczył w parlamencie brytyjskim, Wielka Brytania omówiła projekt ten z państwami zachodnio-europejskimi. Punkty zasadnicze projektu zostały opracowane przez Wielką Brytanię, która przy poparciu delegacji amerykańskiej spodziewa się uzyskać w Paryżu zgodę Zw. Radzieckiego. Według projektu federacja byłaby wprowadzona stopniowo. Cztery mocarstwa okupacyjne mają porozumieć się, by stopniowo wzmacniać autorytet rządów prowincjonalnych w swych strefach. Projekt zmierza do tego, aby rządy prowincjonalne były w stanie przeciwstawić się wszelkiemu dążeniu do utworzenia władzy centralnej w Niemczech z chwilą zakończenia okupacji. Państwa, wchodzące w skład federacji niemieckiej mają na podstawie projektu korzystać z szerokiej niezależności politycznej. Jednakże potencjał wojenny tych państw, zwłaszcza w Zagłębiu Ruhry podlegać będzie ścisłej kontroli. Projekt powyższy, który zdaniem jego zwolenników usuwa niebezpieczeństwo odrodzenia militaryzmu niemieckiego, nie stoi w sprzeczności z propozycją Byrnesa 25-letniej okupacji Niemiec, lecz jest z nią ściśle związany. Nie sprzeciwia się on również projektowi przeprowadzenia śledztwa we wszystkich 4-ch strefach co do procesu demilitaryzacji Niemiec.

Po zniesieniu świadczeń rzeczowych

WARSZAWA (PAP). — W związku z ogłoszoną ostatnio uchwałą Rady Ministrów o zniesienie świadczeń rzeczowych, redaktor gospodarczy R. P. zwrócił się do Ministra Aprowizacji i Handlu ob. J. Sztachelskiego i uzyskał następujące wyjaśnienia na ten temat.

„W pierwszym okresie, kiedy przystępowaliśmy dopiero do odbudowy kraju, świadczenia rzeczowe były koniecznością i one właśnie umożliwiły w dużym stopniu uruchomienie przemysłu i osiągnięcie takiego potencjału produkcji, który daje nam obecnie możność wejścia na drogę normalnej handlowej wymiany między miastem a wsią. Żądanie zniesienia świadczeń rzeczowych rok temu było nieodpowiedzialną demagogią. Dopiero w tej chwili wchodzimy w okres, w którym zerwanie z tym systemem jest uzasadnione.

Rząd był świadomy niskiej konsumcji artykułów przemysłowych na wsi i zdaje sobie sprawę z tego, że dalsze utrzymywanie tego stanu godziłoby w zdrowie chłopa, w rozwój gospodarki rolnej, w kulturę i oświatę wsi. Dopiero w tej chwili przemysł, dzięki ogromnej poprawie w rozmiarach produkcji i wydajności pracy, czuje się na siłach przekazać wsi taką ilość artykułów, która odpowiadałaby dostawom wsi dla miast.

Przejście do metody wymiany handlowej między wsią i miastem stwarza zachętę dla rolnika do rozwijania produkcji rolnej i należy przypuszczać, że drogą skupu zmobilizuje dla miast zaopatrzenie w rozmiarach szerszych, niż dotychczas drogą przymusowych dostaw.

— W jaki sposób będzie przeprowadzony skup artykułów wiejskich?

— Do przeprowadzenia skupu dostaw będą szeroko wyzyskane istniejące placówki handlowe. W związku z tym przed aparatem handlowym, przede wszystkim zaś przed spółdzielczością, stają olbrzymie zadania.

— Z jakich źródeł płynąć będą fundusze na zakup produktów, wytwarzanych przez wieś?

— Sfinansowanie całej akcji będzie wymagało wielkiego wysiłku zarówno ze strony rządu, jak i ze strony spółdzielczości. Państwo będzie czerpało potrzebne na ten cel fundusze ze sprzedaży na wsi artykułów przemysłowych — również po cenach wolnorynkowych.

W jaki sposób zniesienie świadczeń rzeczowych wpłynie na kształtowanie się cen?

Dotychczas rolnik dostarczał część swoich produktów Państwu po cenach sztywnych, a tylko część sprzedawał na wolnym rynku i wobec małej podaży ceny rynkowe kształtowały się wysoko.

Obecnie będzie mógł całość swojej nadwyżki towarowej przeznaczać na rynek i dlatego należy przypuszczać, że zwiększona podaż tych artykułów na wolnym rynku spowoduje pewną obniżkę cen.

A czy przewidywana jest jakaś zmiana w systemie zaopatrywania ludności pracy?

System kartkowy zostanie utrzymany w dalszym ciągu. Zamierzamy go w pewnym stopniu zreorganizować, utrzymując jednak zasadę sztywnych niskich cen. Zmierzamy do polepszenia zaopatrzenia dzieci oraz matek karmiących. W tej chwili sprawa ta znajduje się w opracowaniu.

Na zakończenie chciałbym podkreślić — mówi minister — że niewątpliwie będziemy jeszcze w przyszłości narażeni na szereg wyrzeczeń i będziemy musieli stosować jeszcze pewne ograniczenia konsumcyjne, jak również szukać pokrycia naszych deficytów żywnościowych w pomocy zagranicznej. Przyjazne zapewnienie pod tym względem ze strony Związku Radzieckiego, jak również zwiększone w ostatnich miesiącach dostawy UNRRA, pozwolą nam deficyty te znacznie zredukować.

PRZED KONFERENCJĄ CZTERECH MINISTRÓW

LONDYN (BBC), 10. 6. — W sobotę, dnia 15 b. m. rozpocznie się w Paryżu wznowiona konferencja czterech ministrów. Minister Byrnes ma wylecieć ze Stanów Zjednoczonych do Paryża w czwartek. W dniu wczorajszym minister Byrnes odwiedził prezydenta Trumana i omówił z nim stanowisko, jakie USA zajmą na tej konferencji. Minister Bevin ma udać się do Paryża w piątek.

Zastępcy ministrów opracowują obecnie sprawozdanie ze swych prac na konferencję ministrów.

Powszechna karta aprowizacyjna

WARSZAWA (AZ, tel. od wł. koresp.) — Prezydium Rady Gospodarczej PPS wystąpiło z inicjatywą zerwania z podziałem dotychczasowych kart aprowizacyjnych na kategorie. Na ich miejsce proponuje wprowadzenie powszechnej karty żywnościowej z pewnymi uzupełnieniami dla osób, wymagających specjalnej opieki.

Wobec ogólnej stabilizacji gospodarczej w kraju inicjatywa PPS ma wszelkie widoki powodzenia.

KONFISKATA DÓBR NIEMIECKICH

PRAGA (PAP). — Olbrzymi majątek ziemski własność zakonu niemieckich Cystersów w Czechach został przez państwo czechosłowackie skonfiskowany. Majątek składa się z 1200 ha ziemi ornej i 1700 ha lasu.

Z Niemiec okupowanych

Skandal w Tybindze

TYBINGA (ZAP) — Zawieszone na wieży kościoła trzy flagi francuskie zostały przez nieznanych sprawców usunięte. W konsekwencji francuski zarząd wojskowy nakazał miastu dostarczyć 3 nowe francuskie sztandary i zawiesić je na tym samym miejscu. Sztandary te mają przez cały miesiąc być codzień strzeżone przez 3 członków dawnej NSDAP albo innych organizacji hitlerowskich. Wszystkie niemieckie instytucje kulturalne wraz z kinami i teatrami zostały zamknięte. Do dnia 15 czerwca musi miasto Tybinga dostarczyć zarządowi wojskowemu 100 flag francuskich. Środki te zostaną zniesione w wypadku gdy właściwi sprawcy zgłoszą się do policji.

Nowa prowokacja studentów w Erlangen

ERLANGEN (ZAP). — Osławione Erlangen znowu dało znać o sobie. W tych dniach na dużym zgromadzeniu przemawiali podsekretarz stanu Ludwig Ficker i Fritz Sperling na temat: „Dlaczego lewica zdobyła większość w wyborach do rad miejskich"? Zgromadzenie to liczące ponad 1500 osób usiłowali rozbić studenci hitlerowscy, których było 200. Przewodnictwo zgromadzenia zamiar ten jednak udaremniło. Sposób rozbijania, jak i rozdane ulotki, które m. in. głosiły: „Ostrzegamy ludność przed branie udziału w zebraniach SPD i KPD" wskazywały na to, że akcja hitlerowska była zorganizowana.

Niemcy jedzą chleb amerykański

LONDYN (ZAP). — Według statystyki brytyjskiej w dwunastu miesiącach okupacji Niemiec, Anglia razem z Kanadą dostarczyła ogółem 1,083,000 ton zboża i mąki, 40,000 ton żywności dostarczyły inne kraje, 61.000 ton ryb dostarczyła Norwegia, Warzyw otrzymały Niemcy 63.000 ton.

*

WASZYNGTON (ZAP). — Wywóz żywności oraz innych towarów do Niemiec do dnia 11 maja osiągnął wartość 100.000.000 dolarów. W ramach dostaw amerykańskich było 500.000 ton środków żywnościowych. Amerykanie obliczyli, że na 4 i pół kawałka chleba zjadanego codziennie przez niemców, 2 kawałki pochodzą z Ameryki.

Przestępczość wśród młodzieży berlińskiej

BERLIN (ZAP). — Przestępczość wśród młodzieży Berlina przybrała duże rozmiary. Wśród chłopców nasilenie jest największe w wieku 16 do 18 lat, wśród dziewcząt osiemnastoletnich. Pod koniec marca we więzieniach berlińskich zamkniętych było 698 chłopców i 89 dziewcząt.

Wymowne cyfry z terenu Niemiec

MONACHIUM (ZAP). — Bawarski krajowy urząd statystyczny ogłasza, że liczba zachorzeń wenerycznych podniosła się znacznie w ciągu trzech pierwszych miesięcy bież. roku.

Ogółem w ciągu roku 1945 zanotowano w Bawarii 7.071 nowych wypadków syfilisu i 18.622 wypadków rzeżączki, z czego 3,506 wypadków syfilisu i 9492 rzeżączki w ciągu ostatnich trzech miesięcy ub. roku. Obecnie przeciętna tygodniowa nowych zachorzeń podniosła się z 136 wypadków syfilisu i 358 wypadków rzeżączki do 258 syfilisu i 876 rzeżączki.

Liczba urodzeń podniosła się ostatnio według danych z Sztutgartu na okręg Wirtemberg-Baden. Liczba urodzeń dzieci nieślubnych wynosi przy tym 25 proc. ogólnej liczby urodzeń.

Oto jaki spadek pozostawił po sobie hitleryzm w Niemczech.

Obchody Święta Ludowego w kraju

WARSZAWA (PAP). — *Na Błoniach Sochaczewskich* chłopi manifestowali wierność Polsce ludowej i braterstwu z robotnikami. Wygłoszono szereg przemówień. W imieniu Rządu Jedności Narodowej przemawiał Minister Kowalski, a w imieniu Wojska Polskiego Gen. Jaroszewicz. Chłopi powiatu sochaczewskiego jednomyślnie wyrazili gotowość dania trzykrotnie odpowiedzi „tak" na pytania referendum. Po przemówieniach odbyła się defilada, a następnie liczne akademie i zabawy ludowe.

W Radomiu przy udziale tysięcznych rzesz ludności odbyła się uroczystość rozpoczęta Mszą polową. Dłuższy referat na temat święta ludowego wygłosił przedstawiciel SL ob. Prządnik. Po przemówieniach przerywanych okrzykami na cześć demokracji ludowej i Rządu Jedności, obecni udali się na miejsca straceń, gdzie w imieniu SL ob. Tychnerowski złożył kwiaty na grobie bestialsko zamordowanych bojowników o wolność i niepodległość.

Również podniośle uroczystość odbyła się w *Radzyminie*, gdzie tłumy uczestników manifestacji wysłuchały przemówień przedstawicieli partii politycznych. Liczny mi okrzykami na cześć Prezydenta Bieruta, Marszałka Żymierskiego i Rządu Jedności, Wojska oraz sojuszu chłopsko-robotniczego zakończono uroczystość. W defiladzie wzięli udział wojsko, partie polityczne, organizacje młodzieży i chłopska banderia konna.

W związku z obchodem święta ludowego ukazał się w *Katowicach* specjalny numer czasopisma robotniczego „Zagroda Chłopska" organ Wojewódzkiego Związku Samopomocy Chłopskiej. Uroczysty obchód święta wsi polskiej w stolicy województwa śląsko-dąbrowskiego zapoczątkowała w godzinach wieczorowych 8-go czerwca podniosła akademia w sali Filharmonii państwowej. Po odegraniu hymnu narodowego przemawiał członek wojewódzkiego zarządu SL ob. Grelewski, podkreślając nierozerwalną więź, jaka łączy obydwa podstawowe odłamy narodu chłopów i ich braci robotników. Zniesienie świadczeń rzeczowych jest jednym z wyrazów tej współpracy. W imieniu chłopów wojewódtwa śląsko-dąbrowskiego mówca ogłosił trzykrotne „tak" na wszystkie pytania referendum. Po przemówieniach nastąpił występ zespołów artystycznych. W godzinach rannych zjechały do stolicy województwa śląsko-dąbrowskiego liczne delegacje ludności wiejskiej ze sztandarami. Okoliczne kopalnie i fabryki, jak również partie polityczne delegowały dziesiątki pocztów sztandarowych i orkiestry. Delegacje przemaszerowały na stadion sportowy otoczony flagami zielonymi i biało-czerwonymi. Przed ołtarzem ustawionym na wprost trybuny zajęli miejsca przedstawiciele władz państwowych z wojewodą generałem Zawadzkim, wojsko i duchowieństwo.

Po uroczystym nabożeństwie i odśpiewaniu przez zebranych hymnu „Boże coś Polskę" uroczystość zagaił prezes wojewódzkiego zarządu PSL dr. Jurek po czym podszedł do mikrofonu generał wojewoda Zawadzki, pozdrawiając zebranych w imieniu Rządu Jedności Narodowej. Mówca omówił głęboką przemianę społeczną i polityczną, zapoczątkowaną w odrodzonej Polsce przez stronnictwa demokratyczne, zgrupowane wokół Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego oraz stwierdził, że jedną z głównych tendencji Rządu były dążenia do uczynienia chłopa polskiego pełno-prawnym i pełnowartościowym obywatelem państwa. Referendum będzie podstawą zrealizowania na zawsze ideałów chłopskich pokoleń i szczęścia przyszłych pokoleń.

Przemówienie generała Zawadzkiego przerywane często okrzykami na cześć sojuszu chłopsko-robotniczego i Rządu Jedności Narodowej, zakończyła burza oklasków zebranych tłumów. Dalsze przemówienia wygłosili — członek NKW SL poseł Garnczarek, a w imieniu Żołnierzy i naczelnego dowództwa W. P. płk. Neugebauer.

Po krótkiej przerwie odbyły się pokazy tańców ludowych, po czym na stadion wjechał symboliczny wóz Drzymały, z którego wygłoszono do zebranych krótkie przemówienia. W godzinach popołudniowych odbyła się zabawa ludowa, a kina miejscowe dały bezpłatne przedstawienia dla przybyłych.

Z obchodu Święta Ludowego we Włoszczowie

Dla powiatu częstochowskiego i jednocześnie włoszczowskiego wyznaczono Włoszczowę jako miejsce uroczystego obchodu Święta Ludowego w dn. 9 czerwca b. r.

O godz. 5.30 wyjechał z Częstochowy pociąg, wiozący tych wszystkich, którzy pragnęli wziąć udział w uroczystym obchodzie. W połowie drogi jadący zostali powitani przez przedstawicieli powiatu włoszczowskiego oraz specjalnego wysłannika Kom. Woj. PPR w Kielcach. Równocześnie do Kielc udali się ciężarówkami, przybranymi zielenią robotnicy z „Częstochowianki", „Union Textile", „Warty", „Stradomia" i „Gnaszyńskiej Manufaktury".

Uroczystość rozpoczęto odprawieniem nabożeństwa, po czym odbyła się przed miejscowymi władzami defilada, w której wzięły udział delegacje stronnictw politycznych, Samopomocy Chłopskiej, Gminnych Rad Narodowych, Wojska, Mil. Ob., Straży Pożarnej i t. d. Podczas defilady wznoszono gromkie okrzyki na cześć sojuszu robotniczo-chłopskiego, Rządu Jedności Narodowej i Wojska Polskiego. Równocześnie rozdawano dzienniki ludowe i ulotki.

Podniosłe przemówienie wygłosił wiceprezes Pow. Kom. S. L. ob. Kutrzeba. — Mówca wykazał, że chłopi nigdy nie szczędzili swego życia i nie skąpili największych nawet ofiar w służbie Państwa i Ojczyzny. Oni najdłużej stali na straży mowy ojczystej i nie ulegali wynarodowieniu. Dziś zajmują czołowe miejsce w obozie demokratycznym i świadomie uczestniczą w wielkim dziele odbudowy Ojczyzny. Przesunięcie granic Polski na zachód doprowadziło do odzyskania przez nas bogatych ziem Śląska i Pomorza. Te ziemie — to tereny, które musi zaludnić chłop polski, już nie potrzebujący wyjeżdżać na poniewierkę do Francji, czy Ameryki. Przez dwadzieścia lat warstwa chłopska, stanowiąca 70% ludności, nie posiadała ustaw, które by gwarantowały jej pomoc, lekarską. Nic przeto dziwnego, że 50% badanego rekruta, pochodzącego ze wsi — to gruźlicy. PSL doprowadziło do rozbicia jednolitego bloku chłopskiego. Mikołajczyk, który w 1935 r. sprzeciwiał się parcelacji bez odszkodowań, dziś przeciwstawia się braniu udziału w obchodzie Święta Ludowego. Ale chłopi wiedzą, jaką mają drogą pójść. W dniu 30 czerwca jak jeden mąż będą głosowali za zniesieniem senatu, którego utrzymanie kosztowało Państwo Polskie 6 milionów zł, będą głosami swymi sankcjonowali reformę rolną i przyłączenie do Polski obszarów zachodnich. Obecnie sytuacja w kraju uległa tak znacznej poprawie, że Stronnictwo Ludowe, w czym go poparła PPR, mogło żądać zniesienia świadczeń rzeczowych. **Od 1 sierpnia świadczenia będą zniesione.**

Następnie zabierali głos przedstawiciele innych stronnictw politycznych, organizacyj młodzieżowych i wojska. Manifestacja przybrała żywiołowy charakter.

Obchód stał pod znakiem sojuszu robotniczo-chłopskiego i był żywiołową wypowiedzią tych wszystkich, którzy dążą pod sztandarami Rządu Jedności Narodowej do odbudowy niepodległego Państwa Polskiego.

Zapisy na Obozy Polskiej Y. M. C. A.

Sekretariat Polskiej YMCA w Częstochowie, Aleja Najśw. Marii Panny 51, w godz. od 16 do 18-tej przyjmuje zapisy na obozy Polskiej YMCA Przyjmowana jest młodzież męska w wieku od 12 do 18 lat. Uprasza się o zgłaszanie przez rodziców lub opiekunów. Wszelkich informacji i objaśnień udziela na miejscu kierownik Ośrodka Polskiej YMCA w Częstochowie, w godzinach podanych. Termin zgłaszania do dnia 16 b. m.

Proces NSZ-towców

o zabójstwo starosty Sienkiewicza

W dniu 11 czerwca b. r. w sali Sądu Okr. w Częstochowie odbyła się rozprawa przed Sądem Doraźnym przeciw czterem oskarżonym o zabójstwo starosty powiatowego wieluńskiego — Wiktora Sienkiewicza. Na ławie oskarżonych zasiedli: Antczak Jan, Rosalski Mieczysław, Sójka Czesław i Maniewski Henryk.

Sądził sąd w osobie trzech sędziów: przewodniczący — sędzia Wiszniewski i dwaj ławnicy — Iwecki i Imiołek. Oskarżał prokurator Walecki. Adwokaci: Bojm, Gruszczyński, Ołołdyk i Bryda — bronili oskarżonych z urzędu.

Przed odczytaniem oskarżenia obrońcy wnoszą o rozpatrywanie sprawy w trybie zwyczajnym, nie zaś w doraźnym z uwagi na to, że akt oskarżenia został sporządzony nie w terminie dni 30-tu od popełnienia przestępstwa, jak to przewidują przepisy prawne, a z opóźnieniem.

Prokurator, opierając się na treści przepisu art. 14 dekretu o postępowaniu doraźnym, sprzeciwił się wnioskowi obrony, wywodząc, iż przepis ten posiada jedynie charakter instrukcyjny i skierowanie aktu oskarżenia w sprawie podlegającej postępowaniu doraźnemu po terminie, przewidzianym w art. 14. nie powoduje i nie może powodować przekazania sprawy na postępowanie zwyczajne.

Adwokat Bojm, popierając całkowicie wniosek adwokata Gruszczyńskiego, wniósł o przekazanie sprawy na postępowanie zwyczajne, powołując się na treść przepisu art. 13 dekretu — z uwagi na to, że od chwili popełnienia przestępstwa upłynął znaczny okres czasu.

Prokurator, sprzeciwiając się wnioskom obu obrońców, wywodził, że przekazanie sprawy na postępowanie zwyczajne zgodnie z treścią przepisu art. 13 może nastąpić jedynie na wniosek prokuratora, a prokurator nie znajduje powodów, dla których sprawcy ohydnego mordu, dokonanego na osobie przedstawiciela Rządu, mogliby być sądzeni w postępowaniu zwykłym i dlatego wnosi o całkowite oddalenie wniosków adw. Gruszczyńskiego i Bojma.

Sąd po naradzie postanowił rozprawę odroczyć i sprawę przekazać na postępowanie zwykłe, z powodu znacznego upływu czasu od chwili popełnienia przestępstwa.

Na co skarżą się nasi czytelnicy?

Obywatelu Redaktorze!

Na łamach „Głosu Narodu" kilkakrotnie już poruszano sprawę niedomagań Częstochowy pod względem zewnętrznego jej wyglądu. Bolączką wszystkich jest wygląd nieuporządkowanych placów i walących się nieruchomości. Wymieniano Plac Daszyńskiego, Stary Rynek, place w b. dzielnicy żydowskiej, jak również zaniedbany plac w III Alei, vis à vis Komendy Milicji. Jeżeli zabieramy się do uporządkowania placów, to może zabierzemy się do wprowadzenia porządków na cmentarzu na Kulach.

Wcześniej czy później każdy z nas będzie miał tam swoje miejsce, o ile nie zostanie pochowany na cmentarzu św. Rocha lub na Rakowie. Groby przeznaczone są dla zmarłych, alejki dla tych, co pamiętają o zmarłych i przychodzą często na cmentarze. Dlaczego można w alejkach spotkać wozy i pasące się bydło? (Mowa o nowym cmentarzu.) Jeżeli furmani przyjeżdżają po nawóz do ogrodnika cmentarnego, to chyba wywożą go z jego podwórka, czy też z jego posesji, a nie sprzed pierwszego grobu na głównej alei nowego cmentarza.

Jeżeli zaś furmani chcą, by ich konie popasły się na zielonej trawce, to przecież przed cmentarzem jest jej pełno. Czy koniecznie konie muszą się paść koło dawnej kostnicy? Dlaczego pozostawione konie bez opieki skubią trawę a nawet kwiatki z pobliskich grobów? Za czasów okupacji spotykałam na cmentarzu pasące się krowy na grobach. Gdy zapytałam jednej z kobiet robiącej porządki na cmentarzu, dlaczego tak jest, odpowiedziała spokojnie: przecież tu miejsce niepoświęcone, tu leżą samobójcy. Nie chciałam za czasów niemieckich podawać tego do publicznej wiadomości, bo było mi po prostu... wstyd przed okupantem, że nasi tak dbają o cmentarze.

Może by ktoś, kto ma większą władzę na cmentarzu niż ogrodnik, zajął się tą sprawą. Nareszcie może zwierząt pociągowych nie będziemy spotykać w alejkach, które powinny przybrać trochę lepszy wygląd.

Zaznaczam, iż oba wypadki miały miejsce około godz. 19.30. Nie jest to więc tak późno i ludzie jeszcze chodzą.

Krystyna K.

—o—

Wyjaśnienie

W związku z naszym sprawozdaniem z pierwszego dnia procesu Hermana Szabelskiego, w którym tenże podaje szereg nazwisk osób powołanych na świadków odwodowych wyjaśniamy, że to, co podaliśmy nie dotyczy firmy Roman Praśniewski fabryka łyżek — Kawia 26.

Kronika miejscowa

Wznowienie komunikacji miejskiej w Częstochowie

Od dnia 12 czerwca począwszy zostaje wznowiona komunikacja miejska w Częstochowie. Samochody — wozy czerwonego koloru — kursować będą na trasie od Rakowa do Parkitki. Cały kurs kosztuje 40 zł. Od Rakowa do Placu Daszyńskiego 15 zł, od Placu Daszyńskiego do Rynku Wieluńskiego 10 zł, od Rynku Wieluńskiego na Parkitkę 10 zł.

Uruchomienie komunikacji miejskiej w Częstochowie ożywi życie w naszym mieście i umożliwi ludności szybsze poruszanie się po dość rozległych terenach.

Wielki sukces chóru »Pochodnia« z Częstochowy

Jak wiemy, T. U. R. w Łodzi zorganizował na dni 14 maja i 9 czerwca konkurs chórów i orkiestr robotniczych. Sumarycznie wzięło udział w konkursie 60 zespołów. Do eliminacji radiowych dopuszczono 27 zespołów, do eliminacji końcowych 12 zespołów. W czasie ostatniej eliminacji wyczuło się, że główna walka o palmę pierwszeństwa rozegra się między trzema zespołami, a mianowicie: „Pochodnia" z Częstochowy, Chórem Robotniczym „Lutnia" z Krakowa i mieszanym zespołem z Bielska. Ostatecznie zwyciężył chór „Pochodnia" z Częstochowy, prowadzony sprawną batutą prof. Mariana Zawadzkiego oraz „Echo" z Krakowa, pod dyr. dr. B. Życzkowskiego. — Obydwa zespoły osiągnęły na przewidzianych 20 punktów po 19. Pierwszą nagrodę, zdobytą przez „Pochodnię", stanowi 7-lampowy radioodbiornik szwedzki „Superheterodyna", dar Naczelnej Dyrekcji Polskiego Radia. Radioodbiornik ten jest umieszczony na wystawie spółdzielni księgarskiej „Oświata" i każdy może go obejrzeć.

Czujemy się w miłym obowiązku złożyć zespołowi „Pochodni" i jej Dyrygentowi gratulacje z racji osiągniętego sukcesu oraz życzyć dalszych osiągnięć w dziedzinie szerzenia kultury muzycznej.

*

Jak się dowiadujemy Zarząd chóru „Pochodnia" z prezesem wiceprez. Kapalskim na czele, nosi się z zamiarem urządzenia w najbliższą niedzielę koncertu, w którym również udział weźmie odznaczona pierwszą nagrodą w dziale zespołów instrumentalnych orkiestra kolejowa Z. Z. K. P. Piotrków, pod dyrekcją Stanisława Pingota. Szczegóły będą podane w specjalnych komunikatach.

Tadeusz Krotke dyrektorem Teatrów Miejskich w Częstochowie na r. 1946/47

W dniu 11 b. m. odbyła się u Prezydenta dr. Wolańskiego konferencja w sprawie objęcia kierownictwa Teatrów Miejskich na rok 1946/47. W konferencji wzięli udział: Prezydent dr. T. J. Wolański, nacz. B. Stala, nacz. mgr. A. Wysokiński i dyr. Tad. Krotke.

Jak się dowiadujemy, w wyniku konferencji dyr. Krotke, znany naszemu miastu z energii i sprężystości, obejmuje kierownictwo Teatrów Miejskich na rok 1946/47. Dyr. T. Krotke w wypowiedzi udzielonej współpracownikowi naszego pisma podkreślił, że, jeśli w r. 1945/46 cała uwaga dyrekcji skierowana była na zagospodarowanie Teatrów Miejskich, to w r. 1946/47 Dyrekcja przede wszystkim troszczyć się będzie o poziom artystyczny wystawianych sztuk.

„Kapo" z obozu koncentracyjnego w Schlossenburgu

przed Specjalnym Sądem Karnym

(j) Od kilku dni Częstochowa śledzi z zainteresowaniem prace Specjalnego Sądu Karnego, który wymierza sługusom niemieckim i renegatom sprawiedliwość i karę. Po kacie Szabelskim wydało się, że nie ma drugiego człowieka, który zyskał by sobie równie, niestety smutną sławę. Piątkowy proces w Specjalnym Sądzie Karnym oświetlił postać zwierzęcia-człowieka, który w ręku niemieckim był najgorszego typu sadystą i zboczeńcem. Józef Wojtynek, młody majster ślusarski z Tarnowskich Gór za sabotaż osadzony w Oświęcimiu, zetknąwszy się bezpośrednio z najgorszego rodzaju szykanami i torturami załamuje się i sam później dla ratowania swego życia katuje współwięźniów

Rozprawie przewodniczy Sędzia Sądu Spec. Diehl. Jako ławnicy zasiadają ob. Langier i ob Jabłoński, protokołuje apl. sąd. Łaz. Oskarżenie wnosi pprok. Pietrzykowski. Akt oskarżenia zarzuca Wojtynkowi, że pełniąc w obozie koncentracyjnym funkcję izbowego, inaczej „Kapo", znęcał się nad więźniami, bijąc ich kijami, stylem od łopaty, gumą, rurką żelazną. Oblewał więźniów lodowato-zimną wodą i przywiązywał do tak zwanego „słupka".

Okradał współwięźniów z racji żywnościowych i paczek nadsyłanych przez rodziny. Poza tym Wojtynek pozostawał po zarzutem oprawiania homoseksualizmu i namawianiu innych do tego.

Na pytania przewodniczącego sądu i prokuratora oskarżony wyjaśnia, że został zmuszony przez niemców do pełniania funkcji „Kapo", nie nęcał się jednak nad nikim. Możliwe, że kogoś uderzył, jednak bez żadnych sadystycznych upodobań. Nigdy nie bił kijem miał tylko gumę a w ogóle starał się jedynie interweniować wtedy, gdy widział krzywdę słabszego.

Co do okradania więźniów z racji żywnościowych przyznaje, że uczynił to kilka razy w celu rozdzielenia tej żywności i tym z więźniów, którym nie nadchodziły paczki, a którzy byli już u kresu sił.

Odnośnie homoseksualizmu wyjaśnia, że jest mężem i ojcem rodziny, a więc nie w głowie mu były takie rzeczy, czynili to tylko niemcy, on zaś nigdy.

Już w czasie wstępnego badania wina oskarżonego uwypukla się coraz bardziej. Pytania przewodniczącego czy nie cierpiał na zaburzenia umysłowe lub ktoś w jego rodzinie, próbuje wykorzystać jako pewnego rodzaju deskę ratunku, skwapliwie odpowiada „tak". Moja matka często skarżyła się na uporczywe bóle głowy Jednak już następne pytania przewodniczącego i prokuratora odbierają mu to złudzenie. W dalszym ciągu badania oskarżony zostaje kilkakrotnie przychwycony na świadomym przemilczaniu lub przekręcaniu prawdy co potwierdzili w dalszym ciągu rozprawy świadkowie.

Gdyby miał serce...

Zeznaje św. Bator Wacław: W marcu 1943 r przewieziono nas z Oświęcimia do obozu w Schlossenburgu. Wojtynek został za swoją wyróżniającą się brutalność wybrany przez niemców na zastępcę blokowego. Na stanowisku tym odznaczał się bezwzględnością i okrucieństwem za drobne przewinienia bił nas do krwi i kopał. Gdyśmy zziębnięci tulili się do siebie oblewał nas kublami lodowatej wody. Wielu słabszych po takiej kąpieli chorowało i nawet umierało.

Pewnego razu mając zmoczone ubranie musiał świadek pójść do pracy. Chcąc ratować swe zdrowie włożył zamiast mokrej koszuli płaszcz. Wojtynek zauważywszy to zrobił przegląd i wszystkim tym, którzy wzięli płaszcze zamiast mokrych koszul wymierzył po kilkadziesiąt kijów. **Oskarżony Wojtynek torował sobie drogę do życia kijem,** stwierdza świadek.

Ile ważył przeciętnie więzień—pyta przewodniczący — a ile oskarżony? Świadek odpowiada, że przeciętnie więźniowie po 35 — 38 kg. natomiast Wojtynek pozostający w dobrych stosunkach z niemcami ważył ponad 100 kg.

Przewodniczący dalej pyta, czy były wypadki, aby oskarżony dzielił się z kimś chlebem lub innymi środkami żywności?

Świadek mówi: „On z nami miał się dzielić czymkolwiek? przecież on nam zabierał paczki żywnościowe i obozowe racje chleba. Gdyby miał serce, to tak by nie postępował z nami.

Ja jestem waszym „bogiem"

Drugi ze świadków Lucjan Bańczerek z całą dokładnością maluje przed oczyma sędziów piekło obozów koncentracyjnych i przeżytej tam gehenny. Słowo takie, jak „bił, kopał" od pierwszych zeznań powtarza się stale w ustach wszystkich świadków.

Już na trzeci dzień po przybyciu do obozu w Schlossenburgu oskarżony Wojtynek zgromadził wszystkich 500 podległych mu więźniów i z kijem w ręku oświadczył: **„Ja jestem waszym bogiem", a ten kij pośrednikiem pomiędzy nami".** Mnie osobiście pobił oskarżony 3 razy stylem od łopaty i kopał mnie po brzuchu; zabrał mi z paczki żywnościowej nadesłanej z domu tłuszcz i cebulę, robił tak samo z innymi więźniami, za lada przewinienie znęcał się nad nami. Pastwiąc się nad więźniami mówił: „Ja was muszę codziennie kilku zobić, bo inaczej będę chory". Skradzioną nam żywność wymieniał na wódkę, a wieczorami wspólnie z niemcami urządzał orgie pijatyki przy dźwiękach harmonii.

Przewodniczący zapytuje czy oskarżony poznaje świadka i czy to, co zeznał świadek jest prawdą Wojtynek próbuje początkowo zaprzeczać później mówi, że on tego nie mówił na serio. a tylko żartował.

Następnie świadek wyjaśnia, że Wojtynek nosił czerwony trójkąt jako więzień polityczny jednak bez litery „P" i powszechnie uważany był za niemca. Rozmawiał po niemiecku i nie obowiązany był do tak zwanej „autostrady" t. j. wygolonej bruzdy szer. 3 cm. idącej przez głowę od czoła. Zeznania pozostałych świadków Żaka, Kubana, Kostrzewskiego, Figzała i Konopki uzupełniają ponury obraz przeżytej udręki. Wszyscy zgodnie podkreślają sadyzm i zdziczenie oskarżonego, wszyscy potwierdzają i opisują jego wyczyny homoseksualne, zeznając, że czynił to z wyrachowaniem, przy pełni władz umysłowych, chcąc się przypodobać niemcom

Oskarżyciel w przemówieniu swoim domagał się najwyższego wymiaru kary t. j. zupełnego wyobrębnienie Wojtynka ze społeczności.

Po wysłuchaniu przemówienia obrońcy mecenasu Pagórkowskiego, Sąd wznowił przewód sądowy, w czasie którego zeznawali ponownie niektórzy ze świadków, wyjaśniając dodatkowe zawilsze sytuację, w których wina oskarżonego została całkowicie uwidoczniona.

Część sprawy odbyła się przy drzwiach zamkniętych. Po naradzie Sąd ogłosił wyrok, na mocy, którego Józef Wojtynek skazany został na karę śmierci i utratę praw publicznych i honorowych na zawsze oraz konfiskatę całego majątku. Wyrok ten jest ostateczny i nie podlega zaskarżeniu.

Pogłębiajmy znajomość prawa

Zarządzeniem Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 15 maja b. r. na terenie naszego Państwa zostały powołane Komisje Popularyzacji Prawa Celem takiej Komisji będzie uświadomienie prawa obywateli. Aby obywatel państwa mógł w pełni korzystać z uzyskanych praw politycznych, socjalnych i cywilnych, aby z drugiej strony znał dokładnie swe obowiązki wobec państwa i społeczeństwa musi znać zarówno swe uprawnienia, jak i zakreślone przez normy prawne ich granice. Ponieważ obywatel nie może zasłaniać się nieznajomością prawa, celem uniknięcia fikcji społecznych, państwo musi dbać o uświadomienie społeczeństwa w podstawowych normach prawnych. Pogłębienie tej wiedzy i poznanie motywów ustawodawcy da możność obywatelom państwa pozytywnego ustosunkowania się do obecnego ustawodawstwa.

Komisje Popularyzacji Prawa powstają przy Sądach Grodzkich, Okręgowych i Apelacyjnych. Przewodniczącym Komisji będzie odnośny sędzia. Zadaniem Komisji Popularyzacji Prawa jest objęcie kierownictwa nad akcją popularyzacji na danym terenie sądu oraz informowanie opinii publicznej o 1) ustroju, roli i zadaniach sądownictwa i prokuratury; 2) o treści i motywach przepisów prawnych dotyczących zagadnień ustrojowych i społecznych (w szczególności wydanych ostatnio); 3) o zwalczaniu przestępczości w Polsce.

Do zadań Komisji Pop. Prawa należeć będzie organizowanie odczytów i referatów połączonych z dyskusją, kursów dla prelegentów i kierowników świetlic, oraz informowanie prasy o przebiegu swych prac.

Kandydaci na kursy dla prelegentów będą zgłaszani przez organizacje polityczne, społeczne, oświatowe, młodzieżowe i t. p.

Działalność Komisji nie ogranicza się do działalności miejskiej ale obejmuje ona także teren wsi, gdzie organizowane będą koła prawnicze. Zadania tych kół będą analogiczne do zadań Komisji Pop. Prawa. Wszelkie informacje i wskazówki oraz wgląd w posiadany materiał prawniczy koła otrzymają od Komisji Pop. Prawa.

Nadzór nad całością wykonywanej przez Komisję akcji sprawuje Ministerstwo Sprawiedliwości, które będzie udzielać komisjom wszelkich wskazówek, przesyłać tematy do prelekcji oraz materiał popularyzacyjny dla kół.

Powstanie tego rodzaju Komisji zostanie zapewne przyjęte przez społeczeństwo ze zrozumieniem wagi ich zadań i pożyteczności w życiu społecznym.

W skład Komisji weszli: ob. Prezes S. O. Żychliński, ob. Prokurator Walecki, Sędzia Chrapowiecki, Sędzia Stoszck, Sędzia Kozielewski, Sędzia Zabrodzka, Mec Hassenfeld. Mec. Bojm (Kom. Pow. Str. Dem.) Mec Bielobradek; (M. R. N), Hadrian (P. R. W). Jurek (M. U. Inf. Prop.). Szczepanik, (Pow U. Inf. i Pr.) Zieliński (Z. H. P.), Maciejewska (Liga Kobiet). Kwieciński (Z. M. D.), Witkowski, (T. U. R), Red. Stypułkowska, Borowik (Spółdzielczość). Zelkiewicz (Z. W. M.).

Z zebrania organizacji Komisji Popularyzacji Prawa

Dnia 31.V. 1946 r. w Sądzie Okręgowym w Częstochowie pod przewodnictwem ob. Prezesa S. O. L. Żychlińskiego odbyło się organizacyjne zebranie Komisji Popularyzacji Prawa przy udziale przedstawicieli Sądownictwa. przedstawiciela Komisji Porozumiewawczej Demokratycznych Stronnictw Politycznych, przedstawiciela Miejskiej Rady Narodowej, przedstawiciela Pow Rady Nar., przedstawiciela Miejskiego Urzędu Propagandy i Informacji oraz przedstawicielki Ligi Kobiet.

Zebranie zagaił ob. Prezes S. O. L. Żychwiński. Przystąpiono do ustalenia układu Komisji Popularyzacji Prawa oraz składu nast. podkomisji:

1) Podkomisja odczytowo-referatowo-pogadankowa; 2) Podkomisja organizacji kursu dla prelegentów i kier. świetlic; 3) Podkomisja dla tworzenia gminnych kół prawniczych oraz organizacji zjazdów przedstawicieli kol.; 4) Podkomisja prasowa. Na zakończenie omówiono zadania każdej Podkomisji.

—o—

Ucieczka niebezpiecznego gestapowca

Łódź (SAP). W ubiegłym tygodniu zbiegł skazany na 10 lat więzienia, gestapowiec Aleksander Nikonorow, z pochodzenia Rosjanin, mieszkaniec m. Łodzi. Ucieczka jego nastąpiła w drodze z więzienia we Wronkach do Łodzi, dokąd miał być przewieziony jako świadek w sprawie drugiego konfidenta Gestapo.

Ponieważ dopiero po skazaniu Nikonorowa wyszło na jaw, że inwigilował on podczas okupacji wiele osobistości z podziemnego ruchu lewicy, m. in. tow. premiera Osóbke-Morawskiego i wiceministra Bezp. Publ. Wachowicza — prokurator sądu specjalnego karnego w Łodzi, złożył skargę kasacyjną, domagając się uchylenia, pierwszego, stosunkowo łagodnego wyroku i skazania gestapowca na karę śmierci.

Ustalono także, że Nikonorow wydał komendanta milicji RPPS w Łodzi, tow. Jurczaka, zamęczonego przez okupantów w więzieniu. Tymczasem rozesłane zostały za nim listy gończe. Prowadzone jest także śledztwo w sprawie tajemniczej ucieczki gestapowca.

Z życia kulturalnego

Popis uczniów Instytutu Muzycznego

We wtorek 18 czerwca o godz. 19 w sali muzycznej, Dąbrowskiego 16, odbędzie się popis uczniów Instytutu Muzycznego. — W popisie wezmą udział uczniowie wszystkich klas, wykazując swoje uzdolnienia i rezultat rocznej pracy profesorów Instytutu. Bilety wcześniej do nabycia w kancelarii Instytutu, Jasnogórska 33/35.

Repertuar Teatrów Miejskich

Sala duża

„Burmistrz Stylmondu" M. Maeterlincka z Karolem Adwentowiczem dla pracującej inteligencji

Dziś, w środę 12 b. m. oraz jutro, w czwartek, 13 b. m. o godzinie 19.15 „Burmistrz Stylmondu", dramat w 3 aktach Maurycego Maeterlincka. W roli tytułowej wystąpi **Karol Adwentowicz.** Obsada premierowa. Reżyseria E Glińskiego. Oprawa sceniczna Wł Wagnera.

Przedstawienie to zostało częściowo zakupione przez Wydział Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego dla pracującej inteligencji.

Pozostałe bilety do nabycia w kasie teatru od godz 14-ej do rozpoczęcia przedstawień. Tel. kasy 21-61

W próbach przewyborna komedia klasyczna w 3 aktach pióra Al. hr. Fredry p. t. „Damy i Huzary". Reżyseruje A. Kwiatkowski.

Sala kameralna

„Powrót" („Kazimierz i Anna") J. Mayena dla Związków Zawodowych

Dziś, w środę, dnia 12 b. m. o godz. 19.30 „Powrót" („Kazimierz i Anna") sztuka w 3 aktach J. Mayena. W rolach tytułowych Łęcka i Kwiatkowski.

Przedstawienie to zostało częściowo zakupione przez Związki Zawodowe dla świata pracy.

Pozostałe bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 14-ej do rozpoczęcia przedstawienia. Tel. kasy 21-61.

W przygotowaniu „Gdzie diabeł nie może" komedia w 3 aktach Romana Niewiarowicza w reżyserii B. Orlińskiego.

Repertuar kin

„Wolność" i „Polonia" — najnowszy film angielski „Jeden z naszych samolotów zaginął".

„Bałtyk" — film produkcji francuskiej „Niebezpieczna miłość"

„Tęcza" — film produkcji polskiej „Znachor".

Po roku działalności »Orbisu«

W dniu 9 czerwca r. b. minęła pierwsza rocznica wznowionej działalności częstochowskiej placówki Polskiego Biura Podróży „Orbis".

Z uwagi na rolę, jaką spełnia ta instytucja dla szerokich rzesz pasażerów, w dniu rocznicy poświęcamy kilka słów dla ogólnej charakterystyki jej działalności i rozwój.

Na czoło przemian jakie nastąpiły po wznowieniu działalności w strukturze P. B. P. „Orbis" wysuwa się przejęcie tej instytucji przez państwo. Świadczy to niezbicie, że rola biura podróży jako takiego w dobie dzisiejszej przybiera na znaczeniu i wynika już nie tylko z potrzeb podróżującego, lecz przybiera znaczenie ogólno-państwowe. Przejęcie przez państwo Orbisu dowodzi planowej gospodarki opartej nie na ciągnięciu nadmiernych zysków, a na ułatwieniu życia swym obywatelom.

Tak, jak szereg innych przedsiębiorstw dotkniętych i zniszczonych wskutek działań wojennych „Orbis" poniósł wielkie straty materialne w inwentarzu ruchomym i nieruchomym. W czasie okupacji został zdewastowany przez niemieckie biuro podróży MER.

Chwila wyzwolenia zastała instytucję prawie w 80 proc. zniszczoną, toteż z uznaniem podkreślić należy fakt, że w tak bardzo krótkim okresie czasu wznowiono działalność stając do odbudowy naszego życia gospodarczego.

Częstochowski oddział „Orbisu" po wielu trudach otworzył swe skromne biuro w dniu 9 czerwca 1945 roku w składzie dwuosobowym Dzięki obywatelskiemu czynowi byłego dozorcy domu w którym mieści się „Orbis", ob. Biecka Jana, a który ukrył i przechował terniony i datowniki można było już w wyżej podanym terminie przystąpić do sprzedaży biletów. Do uratowania znikomej części inwentarza przyczynił się również mistrz ślusarski ob. Skurkowski, który przechował instalację neonową.

Przystąpiono do pracy w bardzo trudnych warunkach. I dziś po roku możemy stwierdzić, że wysiłki pionierów nie poszły na marne. Personel biura powiększył się już pięciokrotnie. Wprowadzone zostały nowe działy. Prócz biletów kolejowych „Orbis" sprzedaje bilety samochodowe, lotnicze, okrętowe, prowadzi kolekturę loteryjną, udziela informacji we wszystkich podanych sprawach.

Tak szybko postępujący rozwój świadczy o wzrastających potrzebach podróżujących.

Reasumując wszystko stwierdzić musimy jedno niedociągnięcie. które powinno znaleźć zasadnicze rozwiązanie. Lokal zajmowany przez „Orbis" jest stanowczo niewystarczający. Biuro załatwiające w ciągu dnia setki klientów musi dysponować odpowiednim pomieszczeniem. Teraz jest ciepło — ale co będzie gdy przyjdą deszcze i mrozy? Gdzie mają się schronić stojący w długich kolejkach podróżni

Sprawą tą winny zająć się właściwe czynniki powołane do czuwania nad dobrem i opieką obywateli.

—o—

Sport

Wydział Gier i Dyscypliny karze

(lk) WG i D przy Cz. OZPN ukarał następujących zawodników: **Bartosika Władysława (Papiernia) 1 tyg. dyskw. za ostrą i niebezpieczną grę.**

II runda rozgrywek rezerw klasy A

(lk) Wydział wyznaczył terminy zawodów II rundy dla III grupy (rezerwy klasy A)

16.6.46 r. Skra — Victoria, CKS — Kolejowy
23.6.46 r. Skra — Kolejowy, Victoria — Stradom
30.6.46 r. Victoria — CKS, Stradom — Skra
7.7.46 r. Kolejowy — Victoria, Stradom — CKS
14.7.46 r. Kolejowy — Stradom, CKS — Skra.

Zapisy do sekcji pływackiej CKS'u

Młodzież, zarówno początkująca, jak i zaawansowana, która pragnie uprawiać sport pływacki, może się zapisać do sekcji pływackiej CKS-u, gdzie otrzyma fachowe szkolenie pod kierunkiem odpowiednich instruktorów.

Zapisy przyjmuje na Pływalni Miejskiej, ul. Sobieskiego ob. chor. Roguski.

Program rozgłośni polskich

ŚRODA — 12 CZERWCA

11.57 — 12.05 — Sygnał czasu i Hejnał. 12.05 — „Na ziemiach odzyskanych". 12.20 — Arie i pieśni. 12.40 — Z życia narodów słowiańskich. 12.50 — Koncert rozrywkowy Sekstetu P. R. 13.50 — 10 minut poezji. 14.00 — Dziennik popołudniowy. 14.30 — Informacje ogólnopolskie. 16.00 — „Jak księżyc kupował sobie kapelusz" — pogadanka dla dzieci. 16.10 — Muzyka francuska. 16.40 — „Czytamy Prusa". 16.55 — Portrety pisarzy. 17.10 — Koncert solistów. 17.50 — „Odbudowujemy Warszawę". 17.55 — Audycja wojskowa. 18.10 — Reportaż dźwiękowy. 18.25 — Pogadanka sportowa. 18.30 — Nauka przy głośniku. 19.00 — Audycja Chopinowska. 19.30 — Dziennik wieczorny. 20.00 — Koncert Małej Orkiestry. P. R. 20.45 — „Czy tu mieszka panna Domicella Kopytko" fragment powieści K. Makuszyńskiego. 21.00 — Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą. 22.00 — Koncert rozrywkowy. 22.30 — Muzyka taneczna 23.00 — Ostatnie wiadomości dziennika radiowego 23.25 — Program na jutro. 23.35 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą. 24.00 — Hymn.

CZWARTEK 13 CZERWCA

5.57 — Sygnał czasu i pieśń. 6.00 — Kalendarz historyczny. 6.05 — Muzyka lekka. 6.15 — Poranna rozmowa ze słuchaczami. p. t. „Nowe czasy nowi ludzie". 6.30 — Muzyka lekka. 6.45 Dziennik poranny. 7.05 — Program na dzień bieżący. 7.10 — Gimnastyka poranna. 7.20 — Muzyka lekka. 7.45 — Powtórzenie najważniejszych wiadomości dziennika porannego. 7.50 — Muzyka poranna. 8.30 — Wiadomości gospodarcze. .845 — Skrzynka poszukiwania rodzin.

11.57 — 12.05 — Sygnał czasu i Hejnał. 12.05 — „Na ziemiach odzyskanych". 12.20 — 5 preludiów. 12.40 — Z życia narodów słowiańskich. 12.50 — Z dziejów barbarzyństwa niemieckiego w Polsce. 13.00 — Audycja szkolna 13.15 — Koncert dla szkół. Muzyka współczesna. 14.00 — Dziennik popołudniowy. 14.30 — Informacje ogólnopolskie. 16.00 — „Błyskawica przeszyła niebo" — pogadanka dla dzieci. 16.15 — Koncert solistów. 16.55 — Reportaż. 17.10 — Mozaika muzyczna". 17.50 — „Odbudowujemy Warszawę". 17.55 — Wędrówka z mikrofonem 18.10 — Kącik świetlicowy. 18.10 — Audycja literacka. 18.30 — Nauka przy głośniku. 19.00 — Recital skrzypcowy. 19.30 — Dziennik wieczorny 20.00 — III audycja z cyklu „Wspomnienia z sali koncertowej" 20.45 — Słuchowisko. 21.00 — Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą. 22.00 — „Pokrzywy nad Brdą". 22.15 — Orkiestra taneczna Polskiego Radia. 23.00 — Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23.25 — Program na jutro. 23.35 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą. 24.00 — Hymn.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Nr O. 1799/1/46

OBWIESZCZENIE

Prezydenta Miasta z dnia 6.VI.1946 r. w sprawie koncesyj dla przedsiębiorstw przemysłu gastronomicznego

Pkt. 1.

Zgodnie z przepisami dekretu z dnia 30.XI.1945 r. o koncesjonowaniu przedsiębiorstw przemysłu gastromicznego (Dz. U.R.P. Nr 57), oraz rozporządzenia wykonawczego z dnia 17.IV.1946 r. do tegoż dekretu (Dz. U.R.P. Nr 12, 83) przedsiębiorstwa przemysłu gastronomicznego wolno prowadzić tylko na podstawie odpowiednich koncesji.

Pkt. 2

Do przedsiębiorstw przemysłu gastronomicznego należą: restauracje bary. kawiarnie, cukiernie, bufety, pasztecjarnie, jadłodajnie oraz prowadzone przy punktach sprzedaży artykułów spożywczych na zewnątrz winiarnie-piwiarnie, pokoje gościnne i herbaciarnie.

Pkt. 3.

Wszystkie istniejące przedsiębiorstwa przemysłu gastromicznego winny wnieść do Zarządu Miejskiego w terminie do 17 czerwca b. r. podania o koncesje na dalsze prowadzenie przedsiębiorstwa.

Pkt. 4.

Do podania należy dołączyć w 2-ch egzemplarzach plan pomieszczenia oraz opis urządzeń, nadto opinię o przedsiębiorstwie zawodowego zrzeszenia przemysłu gastronomicznego.

Pkt. 5.

Przedsiębiorstwa przemysłu gastronomicznego, na prowadzenie których nie zostaną złożone w terminie podania o koncesje, zostaną zgodnie z art. 6 p. b. Dekretu z dnia 30.XI.1945 r. przymusowo zamknięte.

Częstochowa dnia 6 czerwca 1946 r

PREZYDENT MIASTA
(—) Dr. T. J. Wolański.

PAP 4830

Redaguje Kolegium. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52. Tel. 2245 i 2249. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstoch. pod dyr. mgr. W. Nowickiego.